

## TEATR

## „Krakowiacy i górale“

Państwowy Teatr Dolnośląski w Jeleniej Górze, sięgając po splewogre Wojciecha Bogusławskiego z muzyką Jana Stefana „Cud mnie-many, czyli Krakowiacy i Górale“ według nieśmiertelnej inscenizacji Leona Schillera — nie mierzył sił na zamiary. Już przed rokiem, oglądając z zachwytem „Jablonie“ Osieckiej na tej scenie, mogłem przekonać się, iż ten ambitny (choć przecież tylko powiatowy — ale może właśnie dlatego?) teatr dysponuje zespołem aktorskim właśnie „schillerowskim“. Co to znaczy? Schiller wymagał od aktorów nie tylko aktorstwa sensu stricto, żądał także śpiewu i tańca. Tak było właśnie za czasów imię Pana Bogusławskiego — aktor był jednocześnie śpiewakiem i tancerzem. I chyba tak być powinno zawsze. Tak w każdym razie jest w Jele-

njej Górze. Drugi atut widowiska — to reżyseria Tadeusza Kozłowskiego, ucznia Schillera, ucznia bącznego, ale nie rezygnującego przez petyzm z własnej indywidualności. Spektakl jeleniogorski nie jest kopią widowisk schillerowskich, jest ich twórczą kontynuacją. Podobnie choreografia Jadwigi Bryniewieckiej, (współpracowniczką Schillera jeszcze z Łodzi) nie jest tylko rekonstrukcją, lecz rozwinięciem wcześniejszych pomysłów.

Na czoło ogromnego zespołu, bardzo wyrównanego, wysuwają się (aktorsko i głosowo) Lidia Maksymowicz (Dorota) i Piotr Milnerowicz (Bardos). Nie ustępują im Teofila Zagłobianka (Basia), Kajmund Wolff (Stach) i bardzo dobry w geście i zadzierzwytych ruchach Marian Maksymowicz (Bryndas). Szczerze zabawny był Paweł Baldy w roli Miechodmucha. Scenografia Stanisława Bąkowskiego — świeża, funkcjonalna, nie przestylizowana. Kierownictwo muzyczne — przez nie mniej ważne przy spektaklu tego typu niż reżyseria — spoczywało w doświadczonych rękach Bogdana Dominika.

Całość widowiska ma świetne tempo, dużo niefałszowanej werwy, jest wesołe, barwne, żywe i wciąż młode. Znał się na teatrze pan Bogusławski, oj, znał się, skoro po blisko 200 latach jego „Cud mnie-many“ budzi takie same salwy śmiechu jak ongiś i cieszy oczy urodą sztuki ludowej.